



Kulturalna środa w Krakowie - sprawdź, co dzieje się w mieście!

2017-05-31

Czas biegnie nieubłaganie i właśnie żegnamy maj - ekscytujący i pełen wrażeń festiwalowych. Możemy Was jednak zapewnić, że także i w czerwcu nie będziecie się nudzić. Zaczyna się przecież od Dnia Dziecka, a potem już tylko napięcie rośnie! Poza tym już za chwilę będzie weekend, więc środek tygodnia jest dobrą okazją, by przetestować, jakie atrakcje kulturalne najbardziej przypadną Wam do gustu. Mamy kilka sugestii - sprawdźcie!

Chcesz jako pierwszy otrzymywać informacje o weekendowych wydarzeniach i co tydzień mieć szansę na wygrywanie książek oraz biletów do teatru, filharmonii i na festiwale? Zapisz się do naszego newslettera! Wystarczy kliknąć [TUTAJ](#).

Na początek zapraszamy **na scenę Ludowego Pod Ratuszem - o 19.00 spotkanie tam „Dwoje biednych Rumunów mówiących po polsku”**. Jeden z najlepszych **współczesnych polskich tekstów, autorstwa Doroty Masłowskiej, w reżyserii Aleksandry Popławskiej**. „Jest to najbardziej ponura rzecz, jaką napisałam i chyba najpoważniejsza, niezależnie od tego, że jest całkiem śmieszna” - mówiła Dorota Masłowska o swoim debiutanckim dramacie z 2006 roku. To iście wyboisty teatr drogi; jego główni bohaterowie, Dżina i Parcha, próbują wrócić do domu po burzliwej imprezie, która przebiegła pod hasłem „Brud, smród i ubóstwo”. Serialowy aktor i dziewczyna z blokowisk udają Rumunów i przesiadają się z auta do auta, racząc kierowców niestworzonymi historiami, pełnymi gier słownych. Zobaczcie, co z nich wynika.

Jeśli nie mieliście okazji wczoraj, to dziś macie kolejną szansę zobaczyć w nietypowej przestrzeni **Klubu Zet Pe Te** spektakl **„Sztuka bez tytułu”**. Zaczyna się o **godz. 20.00** (ul. Dolnych Młynów 10). Podstawą są dwa dzieła Lorki: „Sztuka bez tytułu” i „Publiczność”. Mają one odzwierciedlenie we współczesności, poprzez swój surrealistyczny charakter są ponadczasowe. Publiczność jest częścią przedstawienia, ulegając iluzji, że fikcja sceniczna jest realnością. Ten spektakl przełamuje tabu pokazując, że Lorkę można wystawić, a publiczność w końcu jest na to gotowa.

Stary Teatr z kolei przypomina się z „Operą mleczaną”. **Na scenie przy Jagiellońskiej 1. o 19.30** pojawią się postaci z rysunków Andrzeja Mleczki, kompozytor napisał bowiem muzykę do libretta ułożonego z zamieszczanych w „dymkach” tekstów. Tę oryginalną „operę” wyreżyserował Mikołaj Grabowski. Czwórka obdarzonych poczuciem humoru wykonawców wirtuozersko wypełnia wykreowany świat, wciągając widza w „narysowaną” rzeczywistość. Aktorzy Starego Teatru wygłupiają się i moralizują równocześnie. Dosadność i przewrotność pozwala na ironiczny dystans, zabawę konwencją, testowanie aktorstwa, zainspirowanego minami i pozami postaci rysunkowych. Aktorzy umieją się z siebie śmiać, a na dodatek fenomenalnie śpiewają nawet najtrudniejsze Radwanowe partie.

Jeśli jednak macie ochotę na poważny temat, to polecamy Wam „Edwarda II” na scenie **Starego Teatru na Starowiślniej 21, punktualnie o 19.15**. Tragedia Christophera Marlowe’a przywołuje losy autentycznej postaci - nieszczęsnego króla Edwarda II, panującego w Anglii na początku XIV wieku. Brak zainteresowania sprawami państwa, nieudolne rządy, a także homoseksualizm i - co gorsza - forowanie swojego kochanka, doprowadziły do konfliktu władcy z lordami i klerem, a w efekcie - do upadku króla. Wydarzenia zmieniają się jak w kalejdoskopie, bohaterowie w jednej chwili wyniesieni na wyżyny, niebawem doznają bolesnego upadku.



Karuzela wypadków wiruje, aż do krwawego końca.

Już jutro **Dzień Dziecka**, wracamy więc do lżejszego repertuaru. W tym roku w **Teatrze STU** rozpoczyna się on już dzisiaj o 11.00! Po raz pierwszy na krakowskiej scenie zagości „Bajka improwizowana” w wykonaniu grupy IMPRO ATAK! Ten niezwykle spektakl powstaje przy udziale dzieci, które same decydują o tym, jak ma przebiegać akcja, jakie kwestie mają wypowiadać aktorzy. Improwizowana bajka to nauka poprzez zabawę. Uczestnicząc w spektaklu, dzieci dowiadują się, czym jest rekwizyt, jak powstają sceny, na czym polega aktorstwo i reżyseria. Również i Wy będziecie się świetnie bawić!

Fani kina też nie mają powodu do narzekań. Trwa przecież **Krakowski Festiwal Filmowy!** Dzisiaj o **17.30** jest okazja zobaczenia w **Małopolskim Ogrodzie Sztuki** historii nowych królów muzyki cygańskiej w mafijnej rzeczywistości Rumunii („**New Gypsy Kings**”, reż. Liviu Tipurita), natomiast o **20.00** obraz przedstawiający dzielne kobiety z Japonii, nurkujące na bezdechu („**Poławiaczki**”, reż. Claudia Varejão). **Agrafka o 13.00** pokaże z kolei zdeterminowanych facetów z Kanady, odbierających balerinom ich królestwo („**Buntownicy na puentach**”, reż. Bobbi Jo Hart). W ramach natomiast cyklu **Docs+Science = nauka i film**, na Wydziale Inżynierii Materiałowej i Ceramiki AGH, w budynku B8, możecie obejrzeć – darmowo, a na dodatek po seansie porozmawiać z ekspertami – dokumenty: o **18.00** „**Jezioro Wostok. W Górach Szaleństwa**”, o **20.00** „**Boom, krach, boom**”, a także „**Przyszłość pracy i śmierci**” (**18.00**) i „**Złote geny**” (**20.00**).

Macie też ostatnią okazję do skorzystania z **Wiosny Filmów w Kice!** Dzisiaj ostatni dzień pokazów. O 16.30 możecie obejrzeć „Aquarius”, zaś o 21.00 „Dwie kobiety”. Nie przegapcie!

Na koniec mamy propozycję dla miłośników Dalekiego Wschodu, choć może nie tylko? W **Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha o 18.00** rozpocznie się pokaz tradycyjnego tańca japońskiego – **Nihon buyō**. Wykona go, ale też i opowie, Rankoh Fujima. Nihon buyō to klasyczny taniec japoński mocno związany z teatrem kabuki. Od ponad czterystu lat jest przedstawiany w niezmiennym formie. Aktorzy-tancerze opowiadają historię dawnej Japonii za pomocą skodyfikowanych gestów. Dzięki owym ustalonym gestom określają odgrywaną przez siebie postać, komunikując w ten sposób jej przeżycia i emocje, a nawet informując o jej profesji czy pochodzeniu. Tancerze występują w kimonie, charakterystycznym rekwizytem jest wachlarz, symbolizujący w trakcie tańca najróżniejsze przedmioty.